№ 189. Środa, 5 (17) Września 1873. № 189.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Z odnoszeniem dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 6 (18) września, — Wos. cz. Michaiła ar.
W piątek, 7 (19) września, — św. Sozonta mucz. i Joan.
W sobotę, 8 (20) września, — **Roż. Pr. Bogorod.**

Słońce wsch. o godz. 5 min. 38; zach. o godz. 6 min. 10.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 4 (16) Września 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	745.4	+ 10.1	95	południowy.
1	744.8	+ 19.6	52	pol.-zachodni.
9	742.3	+ 12.6	98	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 6 (18) września, — św. Józefa z Kop.
W piątek, 7 (19) września, — św. Januarjusza.
W sobotę, 8 (20) września, — św. Eustachjusza męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali $1\frac{1}{2}$.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 30 r. b. Najmiłościwiej raczył udzielić order św. Włodzimierza 3-ej klasy, pełniącemu obowiązki lekarza dywizyjnego 3-ej dywizji grenadjerów *Meleszce*.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku Najpoddanniejszego przedstawienia Zarządzającego Ministerstwem Finansów o wzorowo-gorliwej i pilnej służbie niżej wymienionych oficerów Straży Granicznej, Najmiłościwiej raczył 30 sierpnia r. b. udzielić ordery: św. Stanisława 2-ej klasy — dowódcy kompanji brygady zawichostskiej, majorowi *Vilbois;* świętej Anny 3-ej klasy: oficerowi zapasowemu brygady Aleksandrowskiej, kapitanowi *Iwaneńkowi;* oficerom oddziałowym brygad: Wierzbołowskiej—kapitanowi *Hornborgowi* i kaliszskiej—kapitanowi *Zacconiemu;* św. Stanisława 3-ej klasy: oficerom oddziałowym brygad: Wierzbołowskiej—kapitanowi *Wittemu,* Aleksandrowskiej—kapitanowi *Paszyninowi* i Zawichostskiej—kapitanowi *Makowskiemu*.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 30 sierpnia r. b., awansowani zostali, za wysłużenie ustanowionych lat: z kapitana na majora—dowódca kompanji brygady Zawichostskiej—*Jermołajew;* z sztabs-kapitanów na kapitanów: oficer zapasowy brygady Kaliszskiej *Horoszkowski;* oficerowie oddziałowi brygad: Wierzbołowskiej—*Soszenko* i *Petrini* i Kaliszskiej—*Janowski, Kiurenius* i *Rogożin;* z poruczników na sztabs-kapitanów, oficerowie oddziałowi brygad: Aleksandrowskiej—*Katow* i Kaliszskiej—*Andrejew;* z chorążych na poruczników, oficerowie oddziałowi brygad: Wierzbolowskiej—*Samienkow,* Kaliszskiej—*Mayer* i *Zaborski* i Zawichostskiej—*Nowikow.*

—

* Przez rozkaz Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysza Ministra, 25 sierpnia r. b., zatwierdzony został, nadzwyczajny profesor Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, rzeczywisty radca stanu *Kossowicz,* — zwyczajnym profesorem tegoż Uniwersytetu, na zajmowanej przezeń katedrze literatury greckiej i rzymskiej, od 20 czerwca 1873 r.; pozostawiony został w służbie, zwyczajny profesor Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, radca kolegjalny *Aleksandrowicz*—na pięć lat, od 20 lipca 1873 r., z uwolnieniem, na własne żądanie, z posady dziekana fakultetu fizyczno-matematycznego tegoż Uniwersytetu, od 18 sierpnia 1873 r.; przedłużony został urlop, nauczycielowi religji wyznania rzymsko-katolickiego Warszawskiego pierwszego progimnazjum męzkiego, księdzu *Brzeskiemu*—do 2 września 1873 roku; otrzymali urlopy zagranicę, na dwadzieścia ośm dni. zwyczajny profesor Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu *Lewestam;* nauczyciel Warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych *Trojanowski.*

Wykaz biegu cholery w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 26 sierpnia do 2 września 1873 r.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Warszawskiej:				
w m. Warszawie pozostało 744; od 21 do 27 sierpnia.	407	62	170	175
W gubernji Kaliszskiej:				
w m. Kole pozostało 2; od 16 do 25 sierpnia.	6	3	2	3
w powiatach:				
Kolskim pozostało 43; od 16 do 25 sierpnia	202	53	75	117
Sieradzkim od 16 do 25 sierpnia	4	3	1	—
Łęczyckim pozostało 17; od 16 do 25 sierpnia	21	19	6	13
Konińskim pozostało 4; od 16 do 25 sierpnia	10	9	4	1
Wieluńskim pozostało 15; od 16 do 25 sierpnia	63	19	25	34
Kuliszskim pozostało 8; od 16 do 25 sierpnia	65	15	24	34
W gubernji Petrokowskiej:				
w m. Petrokowie pozostało 131; od 16 do 25 sierpnia	115	76	72	98
w powiatach:				
Rawskim pozostało 42; od 16 do 25 sierpnia	64	50	31	25
Petrokowskim pozostało 31; od 16 do 25 sierpnia.	161	52	64	76
Bendińskim pozostało 10; od 16 do 25 sierpnia	109	27	43	49
Łodzińskim pozostało 3; od 16 do 25 sierpnia	103	35	36	35
Noworadomskim pozostawało 15; od 16 do 25 sierpnia	77	12	34	46
Częstochowskim pozostało 14; od 16 do 25 sierpnia.	47	13	28	20
Brezińskim od 16 do 25 sierpnia	27	15	7	5

(Goniec Urzęd.).

—

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 26 sierpnia do 2 września 1873 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Petrokowskiej:				
w powiatach:				
Brezińskim pozostało 6; od 14 do 21 sierpnia	—	6	—	—
Łaskim pozostało 4; od 14 do 21 sierpnia	—	—	—	4

(Gon. Urzęd.).

—

* Z rozporządzenia Zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij warszawskiej i siedleckiej, przetranzlokowani zostali: pomocnik buchaltera w wydziale solnym w Królestwie Polskiem, nie mający rangi Wilhelm *Gąsiorowski* i pomocnik buchaltera Zarządu akcyznego gubernij warszawskiej i siedleckiej Zygmunt *Barancewicz,* jeden na miejsce drugiego, od 20 sierpnia 1873 roku.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 2 (14) września roku bieżącego, włącznie, wydała książeczek nowych 59, na które, tudzież na dawniejsze w 409 wnioskach złożono rub. sr. 7,589 kop. 15. Na żądanie 152 uczestników (prócz procentu rub. sr. 85 kop. 77, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rub. sr. 8,244 kop. $15\frac{1}{2}$, i umorzyła książeczek 56; przeto uczestników 23,684; posiada kapitał rub. s. 881,250 kop. 90.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Podaliśmy w № 187 *Dzien. Warsz.* opis aktu uroczystego **w Cesarskim uniwersytecie warszawskim,** odbytego 30 sierpnia (11 września) r. b. Obecnie zaś przytaczamy szczegóły o stanie tegoż uniwersytetu za ubiegły rok akademicki, poczerpnięte przez nas z sprawozdania rocznego, odczytanego na tym akcie przez profesora nadzwyczajnego, p. *Lupersolskiego.*

W ubiegłym roku akademickim zaszły następujące zmiany w składzie osobistym wykładających w uniwersytecie: docent na katedrze oftalmologji p. *Rudniew,* p. o. docenta na katedrze literatury greckiej p. *Skworcow* i asystent kliniki chirurgicznej szpitalnej p. *Cienniewicz*—uwolnieni zostali, na własne żądanie, od tych obowiązków; profesor zwyczajny na katedrze historji Rosji p. *Aristow* i docent na katedrze szczegółowej patologji i terapji p. *Krylow* — przeniesieni zostali do Cesarskiego uniwersytetu w Charkowie—pierwszy na posadę profesora zwyczajnego, drugi na posadę profesora nadzwyczajnego. W ciągu tegoż $187^2/_3$ roku akademickiego mianowani zostali nowi wykładający:

a) Na fakultecie historyczno-filologicznym: na katedrę literatury rzymskiej, p. o. docenta p. *Cwietajew;* na katedrę historji Rosji, p. o. docenta p. *Barsow;* na katedrę języka ruskiego, p. o. docenta p. *Jakowlew.*

b) Na fakultecie fizyko-matematycznym: na katedrę fizyki, decentem p. *Bułyczyński;* na katedrę chemji, docentem p. *Wreden;* pełniącym obowiązki starszego astronoma-obserwatora przy uniwersyteckiem obserwatorjum astronomicznem i meteorologicznem, p. *Kowalczyk.*

c) Na fakultecie prawa: na katedrę prawodawstw słowiańskich, docentem p. *Siegiel;* na katedrę prawa ruskiego, p. o. docenta p. *Samokwasow.*

d) Na fakultecie lekarskim: na katedrę szczegółowej patologji i terapji, profesorem nadzwyczajnym nadetatowym p. *Lewicki;* na katedrę akuszerji, oraz chorób kobiecych i dziecinnych, docentem p. *Neugebauer;* na katedrę anatomii patologicznej, czasowo, p. o. prosektora p. *Przewoski;* asystentami: kliniki chirurgicznej fakulteckiej p. *Wolski;* kliniki chirurgicznej szpitalnej p. *Gutwein;* laborantem nadetatowym na katedrze osteologii i fizjologji p. *Majzel;* ordynatorami nadetatowymi klinik: terapeutycznej szpitalnej p. *Gosstern;* chirurgicznej szpitalnej p. *Wojno;* w klinice chorób syfilitycznych i skórnych p. *Stępnicki.*

Profesor zwyczajny na fakultecie fizyko-matematycznym p. *Aleksandrowicz,* po skończonych trzydziestu latach służby, został przez radę uniwersytetu wybrany i przez Ministra Oświecenia Publicznego zatwierdzony na następne pięciolecie profesorem uniwersytetu.

Profesor zwyczajny p. *Wostokow,* wydelegowany został za granicę na 11 miesięcy, dla zwiedzenia obserwatorjów meteorologicznych; profesor zwyczajny p. *Wisłocki*—na zjazd lekarzy-higjenistów do Wiednia i Monachjum—na czas wakacij letnich; profesor nadzwyczajny p. *Popow*—zagranicę, na czas wakacij letnich, w celu naukowym; pp. *Siegel* i *Sonin,* zagranicę, w celu naukowym, pierwszy na sześć miesięcy, drugi na rok; docent *Trejdosiewicz*—do kraju tutejszego, na czas wakacij letnich i na 28 dni, dla badań geologicznych i paleontologicznych; profesor zwyczajmy p. *Andrejew,* profesorowie nadzwyczajni pp. *Popow* i *Nawrocki,* docenci p. *Czausow* i p. *Seifmann* i prosektor p. *Pilcicki* — do miasta Kazania, na zjazd naturalistów, który odbył się w sierpniu r. b.

Profesor nadzwyczajny p. *Popow* obrany został na członka Towarzystwa chemicznego petersburgskiego i Towarzystwa chemicznego niemieckiego w Berlinie; docent p. *Fudakowski* — na członka towarzystwa chemicznego niemieckiego w Berlinie; docent p. *Trejdosiewicz*—na członka rzeczywistego Cesarskiego towarzystwa mineralogicznego. Pomocnik bibliotekarza przy uniwersytecie warszawskim, kandydat uniwersytetu moskiewskiego p. *Mogucki,* uzyskał od uniwersytetu moskiewskiego stopień doktora językoznawstwa porównawczego; p. o. docenta, obecnie profesor nadzwyczajny p. *Kolosow,* uzyskał od uniwersytetu charkowskiego stopień magistra literatury ruskiej.

Profesorowie zwyczajni pp. *Goër* i *Hirschfeld* mieli przyznane sobie medale srebrne za narzędzia i preparaty posłane przez nich na wystawę politechniczną w Moskwie w 1872 roku; docent p. *Neugebauer* zaszczycony został medalem srebrnym przez Towarzystwo miłośników przyrodoznawstwa, za kolekcję zwierciadeł macicznych, posłaną przez niego na tęż wystawę.

Profesorowi zwyczajnemu, rzeczywistemu radcy stanu *Kossowiczowi,* oznajmione zostało Najmiłościwsze podziękowanie za ofiarowany przez niego Jego Cesarskiej Mości egzemplarz przekładu dramatu Eschyla: „Prometeusz w więzach.”

Na zasadzie ustawy uniwersytetu, zostali wybrani i zatwierdzeni: jako dziekani fakultetów: historyczno-filologicznego, profesor zwyczajny p. *Kowalewski;* fizyko-matematycznego, profesor zwyczajny p. *Aleksandrowicz;* prawnego, profesor zwyczajny p. *Holewiński,* i lekarskiego, profesor zwyczajny p. *Brodowski.* Jako sekretarze fakultetów: historyczno-filologicznego, profesor nadzwyczajny p. *Pawiński;* fizyko-matematycznego, profesor nadzwyczajny p. *Ganin;* prawnego, profesor nadzwyczajny p. *Chlebnikow;* na fakultecie zaś lekarskim pozostał dotychczasowy sekretarz, profesor zwyczajny p. *Andrejew,* nie upłynął jeszcze bowiem przepisany prawem termin trzyletni od czasu wybrania go na tę godność. Na sędziów sądu uniwersyteckiego obrani zostali: dziekan fakultetu historyczno-filologicznego p. *Kowalewski,* dziekan fakultetu prawa p. *Holewiński* i profesor zwyczajny fakultetu lekarskiego p. *Tyrchowski.* Na zastępców zaś sędziów tegoż sądu: dziekan fakultetu lekarskiego p. *Brodowski,* profesor zwyczajny fakultetu prawa p. *Kasznica* i profesor nadzwyczajny fakultetu lekarskiego p. *Łuczkiewicz.*

Z powodu wyjścia z uniwersytetu profesorów pp. *Przystańskiego* i *Weinberga,* którzy byli członkami komitetu zapomóg dla ubogich studentów, obrano w ich miejsce na członków komitetu pomienionego: z fakultetu historyczno-filologicznego, profesora zwyczajnego p. *Struvego,* i z fakultetu fizyko-matematycznego, profesora zwyczajnego p. *Aleksandrowicza.*

Na redaktora warszawskich uniwersyteckich wiadomości obrany został profesor nadzwyczajny p. *Lupersolski.*

Oprócz swoich obowiązków bezpośrednich pod względem wykładów i pełnienia stosownych w uniwersytecie obowiązków, profesorowie, wykładający i inne osoby zostające w służbie uniwersyteckiej, zaznaczyli w ubiegłym roku akademickim swą działalność, przez wydanie rozmaitych prac naukowych, które zamieszczone zostały przez 39 osób w rozmaitych wydawnictwach perjodycznych, niektóre zaś z nich ogłoszone były drukiem jako osobne dzieła.

Inspektorem studentów, w miejsce p. *Szerszeniewicza,* który wziął dymisję, mianowany został p. *Serno-Sołowiewicz;* sekretarzem rady i rządu uniwersytetu, w miejsce ubyłego p. *Kawańca,* mianowany został p. *Prokofjew-Prokopenko;* pomocnikami inspektora mianowani pp. *Merunowicz* i *Turczaninow,* starszym zaś pomocnikiem sekretarza rady i rządu, p. *Szmakowski.*

Z początkiem roku ubiegłego liczba studentów uniwersytetu wynosiła ogółem 725, mianowicie: na fakultecie historyczno-filologicznym 40, na fizyko-matematycznym 95 (w tej liczbie na wydziale nauk matematycznych 71 i na wydziale nauk przyrodzonych 24), na prawnym 261 i na lekarskim 329. W ciągu roku ubiegłego ubyło z uniwersytetu 86 studentów, mianowicie: 1) z powodu nie uiszczenia opłaty za słuchanie prelekcij 43; 2) na własne żądanie 41, i 3) zmarło 2.

Oprócz studentów, przypuszczeni byli do słuchania prelekcji wolni słuchacze i farmaceuci; pierwszych było 84, drugich zaś 133. Z końcem przeto ubiegłego roku akademickiego, liczba wszystkich słuchaczy w uniwersytecie warszawskim wynosiła 856.

Po złożeniu egzaminów, otrzymała promocje z jednego kursu do drugiego następująca liczba studentów: a) na fakultecie historyczno-filologicznym, z 1-go kursu do 2-go 10 studentów, z 2-go do 3-go 8 i 3-go do 4-go 3; b) na fakultecie fizyko-matematycznym: na wydziale nauk matematycznych, z 1-go kursu do 2-go 12 studentów, z 2-go do 3-go 11 i z 3-go do 4-go 5; na wydziale nauk przyrodzonych, z 1-go kursu do 2-go 7 studentów, z 2-go do 3-go 3 i z 3-go do 4-go 3; c) na fakultecie prawa, z 1-go kursu do 2-go 57 studentów, z 2-go do 3-go 58 i z 3-go do 4-go 45; d) na fakultecie lekarskim, z 1-go kursu do 2-go 25 studentów, z 2-go do 3-go 54, z 3-go do 4-go 45 i z 4-go do 5-go 58.

W ciągu tegoż ubiegłego roku akademickiego ukończyła w uniwersytecie warszawskim, po złożeniu egzaminów ustnych, całkowity kurs nauk, następująca liczba studentów: a) na fakultecie historyczno-filologicznym, ze stopniem kandydata, pod warunkiem złożenia, w oznaczonym terminie, rozprawy zadowalniającej, 2 studentów, i ze stopniem rzeczywistego studenta, także 2; b) na fakultecie fizyko-matematycznym, na wydziale nauk matematycznych, ze stopniem kandydata, pod warunkiem powyższym, 3 studentów, i ze stopniem rzeczywistego studenta 1; na wydziale nauk przyrodzonych, ze stopniem kandydata, pod warunkiem powyższym, 10 studentów, i ze stopniem rzeczywistego studenta 8; c) na wydziale prawa, ze stopniem kandydata, pod warunkiem powyższym, 13 studentów, i ze stopniem rzeczywistego studenta 18; d) na wydziale lekarskim, ze stopniem lekarza z odznaczeniem, 2 studentów, i ze stopniem lekarza 39.

Oprócz tego uniwersytet warszawski przyznał stopień doktora medycyny, po złożeniu egzaminu ustnego i po obronie publicznej rozprawy, lekarzom pp. *Teodorowi Mokrzyckiemu* i *Józefowi Szymańskiemu;* zatwierdził w stopniu lekarza 20 osób, w stopniu lekarza powiatowego—2 osoby, w stopniu prowizora— 7, w stopniu podaptekarza — 101, w stopniu dentysty—2, w stopniu akuszerki z nagrodą (narzędzia położnicze)—5, akuszerek z pochwałą—11 i akuszerek—35 osób.

Przez radę uniwersytetu zostali wybrani i przez zwierzchność zatwierdzeni na stypendystów przy uniwersytecie tutejszym, dla przysposabiania się na profesorów: na wydziale historyczno-filologicznym—kandydat p. *Okołow,* na fakultecie fizyko-matematycznym — kandydat p. *Zdziarski,* na fakultecie prawa —kandydat praw p. *Dunin* i na fakultecie lekarskim—lekarz p. *Kondratowicz.*

W końcu lutego r. b., na fakultecie fizyko-matematycznym uniwersytetu tutejszego złożona została rozprawa napisana celem uzyskania medalu, na temat zadany: „O funkcjach kólistych," z godłem *Sed quid tentare nocebit?* Po przeczytaniu tej rozprawy przez profesorów fakultetu pomienionego i po wysłuchaniu o niej złożonej przez profesora Babczyńskiego opinji na piśmie, fakultet przyznał jej autorowi medal srebrny. Po otwarciu dołączonej do rozprawy koperty zawierającej w sobie nazwisko autora, okazało się, że rozprawę tę napisał student kursu IV z wydziału nauk matematycznych, p. *Antoni Zdziarski*.

Na fakultecie prawa złożona została rozprawa na zadany przez fakultet temat: „O dziedziczeniu na zasadzie Ruskiej Prawdy", z godłem „Przeszłość jest podwaliną, na której wznosi się gmach teraźniejszości." Po przeczytaniu tej rozprawy przez profesorów fakultetu i po wysłuchaniu o niej złożonej przez profesora p. Chlebnikowa opinji na piśmie, fakultet prawa przyznał autorowi takowej medal srebrny. Po otwarciu dołączonej do rozprawy koperty zawierającej w sobie nazwisko autora, okazało się, że rozprawę tę napisał student kursu IV fakultetu prawa, p. *Karol Dunin*.

Oprócz tego, fakultet prawa uznał za niezbędne nagrodzić odezwą pochwalną studenta III kursu tegoż fakultetu, p. *Żołtowskiego*, za rozprawę na tenże temat: „O dziedziczeniu na zasadzie Ruskiej Prawdy."

Studentowi V kursu fakultetu lekarskiego, p. *Borysowiczowi*, za zamieszczony w 2-m zeszycie „Prac fizjologicznych" artykuł jego: „Przyczynek do fizjologji serca żaby"—tenże fakultet przyznał nagrodę pieniężną w ilości *stu rs.*

Studentowi IV kursu fakultetu historyczno-filologicznego, p. *Niedźwieckiemu*, za jego dzieło pod tytułem: „O języku psałterza florjańskiego," tenże fakultet przyznał nagrodę pieniężną w ilości *stu pięćdziesięciu rs.*

---

* *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej wydanymi, zamieszczono*: Z uwagi, że ryby chociaż śnięte, lecz zupełnie świeże i trzymane w lodzie, przewożone kolejami żelaznemi w chłodne obecnie noce, już nie tak prędko ulegają zepsuciu i że bezwarunkowe wzbronienie sprzedaży śniętych ryb, zniewoliło pewną część mieszkańców, do używania innych niemniej szkodliwych artykułów żywności,— zostający pod mojem przewodnictwem Komitet Główny choleryczny, w protokule 17 posiedzenia z d. 21 sierpnia (2 września), przez JW. Namiestnika w Królestwie zatwierdzonym, postanowił: dozwolić na przywożenie, poczynając od dnia 1 (13) września r. b., ryb śniętych, lecz nie inaczej jak w lodzie i sprzedaży takowych na rynkach jedynie w godzinach raunych, pod ścisłym dozorem służby policyjnej, lekarskiej i targowej.

O tej zmianie punktu 7 paragrafu 2 Rozkazu mego za Nr. 212 zawiadamiając Policję, polecam Komisarzom cyrkułowym, samym osobiście i za pośrednictwem podwładnych sobie stopni, wspólnie z lekarzami miasta i Inspektorami targowemi, jak najściślej przestrzegać, ażeby ze strony handlujących wykonywane były warunki, pod któremi przywożenie do Warszawy i sprzedaż ryb śniętych, zostało dozwolonem.

— Urządzona przez mieszkańców cyrkułu 1 i 11 Zamkowego, Sala choleryczna w domu pod Nr. 8 przy ulicy Furmańskiej, dla braku funduszów na utrzymanie takowej, jak również z powodu małej liczby zgłaszających się do takowej o pomoc, zamkniętą zostaje.

---

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie*: pozostawało chorych do dnia 2 (14) września 830, w ciągu upłynionej doby od dnia 2 (14) do 3 (15) września zachorowało 31, z których i dawniejszych wyzdrowiało 67, zmarło 27; zatem na 3 (15) września pozostało chorych 767. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 2 (14) września 100; w ciągu upłynionej doby zachorowało 4, z których i dawniejszych wyzdrowiało 4, umarło 1, zatem na dzień 3 (15) września pozostało chorych 99.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 3838, w tej liczbie dzieci 704; wyzdrowiało 1667, dzieci 179; umarło 1404, dzieci 229;—a w wojskach: zachorowało 729, wyzdrowiało 407, umarło 223 osób.

---

* **Tydzień giełdowy.** Na giełdzie warszawskiej w upłynionym tygodniu skala kursowa weksli zagranicznych mało się zmieniła, były wprawdzie w środku tygodnia małe fluktuacje w kierunku zniżkowym, ale kiedy w dniu sobotnim nadeszłe notowania z Berlina i Petersburga walutę naszą niżej ustosunkowały, małe te różnice zniknęły i główne dewizy wróciły do poziomu pierwotnego. I tak weksle pruskie rozpoczęły i zamknęły w długich trasowaniach na 110,02 1/2—109,72 1/2, wystawione z krótkim terminem stanęły z 109,95—109,65, także na 110,02 1/2—109,72 1/2. Londyn pozostał przy 7,37—7,35. Paryż zyskał 15 kop. postąpiwszy z 87,60—87,30 na 87,75—87,45. Wiedeń obniżył się 2-miesięczny z 97,95—97,50, na 97,87 1/2—97,42 1/2 (108 3/4—108 1/4), krótki z 99—98,55 na 98,70—98,25 (109 2/3—109 1/6). Ruch wekslowy ograniczony, wykazuje obroty w ogólnej cyfrze należące do okresu mniej niż średnich. Pruskich weksli kupowano najwięcej i najchętniej w trasowaniach 3-miesięcznych, okazała się także większa podaż asygnacij na banki pruskie z interesu wywozowego pochodzące. Z innych dewiz główniejsze tranzakcje porobione były w wekslach londyńskich. Petersburg 3-miesięczny po 98,50 brakuje, krótkie przekazy pozostają w ciągłym popycie po kursie alpari. W papierach publicznych operacje zeszłego tygodnia były małoznaczne; usposobienie ogólne ociężałe i deprymująco na kursy oddziałujące. Jedynie listy likwidacyjne po odbytem losowaniu nieco się podniosły, postąpiwszy z 79,40—79,10 na 79,60—79,30. Listy zastawne 4% 1-ej serji pozostały przy 95,75—95,45, 2-ej serji spadły z 94,30—94,20 na 94,20—93,90. Takąż redukcję ucierpiały listy zastawne 5% zeszedłszy z 94,20—93,90 na 94,10—93,80. Listy zastawne m. Warszawy obniżyły się 1-a serja z 90,05—89,75 na 89,95—89,65, 2-a z 89,10—88,80 na 88,95—88,65. Listy zastawne m. Łodzi ofiarowane po 84. Na akcjach kolei żelaznych i akcjach tutejszych banków prywatnych ciąży dalej zastój wywołany głównie obojętnością rynku Petersburgskiego dla tych efektów. W nominalnem notowaniu pozostały warszawsko-wiedeńskie 95, łódzkie 104 1/2, terespolskie 113 1/2—112 3/4, bydgoskie małe 73—72, duże 76 1/2. Akcje banku handlowego pierwszych 3-ch emisji 277—274, dyskontowego 250, banku handlowego łódzkiego 100—98. Inne wartości w zupełnem zaniedbaniu, nawet premiowe pożyczki 2-ej emisji, których losowanie onegdaj się odbyło. Pierwsza emisja ofiarowana po 158 bez amatorów. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* O pobycie Ich Cesarskich Mości, Najjaśniejszego Pana i Najjaśniejszej Pani w **Kijowie**, podają następne szczegóły:

Najjaśniejszy Pan raczył przybyć do Kijowa po drodze Kijowsko-Kurskiej 21-go sierpnia, o godz. 10-ej wieczór.

Po wyjściu z wagonu, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć chleb i sól, ofiarowane Mu przez głowę miejskiego kijowskiego P. P. Demidowa, księcia San-Donato, wraz z deputatami rady miejskiej, na wspaniałym półmisku srebrnym, umyślnie w tym celu zrobionym przez słynnego w Moskwie majstra Chlebnikowa. Z foksalu drogi żelaznej Jego Cesarska Mość raczył udać się do pałacu przez ulice ozdobnie uiluminowane, przy głośnych i radosnych okrzykach ogromnego tłumu ludu, napełniającego wszystkie ulice, przez które przejeżdżał Cesarski pojazd. Po przybyciu do pałacu, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować straż honorową od 3-ej brygady saperów.

Dnia następnego, 22-go sierpnia, o godzinie 10-ej mieli szczęście przedstawiać się Jego Cesarskiej Mości wyżsi urzędnicy cywilni, naczelnicy części oddzielnych oraz urzędnicy Dworu, przemieszkujący w Kijowie. Następnie Najjaśniejszy Pan, przyjąwszy chleb i sól od starszyn włościowych i starostów wiejskich przy podjeździe pałacowym, raczył udać się do Ławry, gdzie był spotkany przez Najprzewielebniejszego Arsenjusza, metropolitę Kijowskiego i inne duchowieństwo. Po wysłuchaniu krótkiej modlitwy i ucałowaniu świętości ławry, Jego Cesarska Mość raczył udać się na pole wojenne, gdzie przybył o godzinie 11-ej.

Tu Najjaśniejszy Pan raczył odbyć przegląd wojsk, znajdujących się w ogólnym zbiorze przy m. Kijowie. Wracając z pola wojennego, Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić katedrę św. Zofji, oraz klasztor Michajłowski. Tegoż dnia był w pałacu wielki obiad galowy, na który zaproszeni zostali znajdujący się na przeglądzie wyższe stopnie wojskowe, oraz naczelnicy części oddzielnych, równie jak niektórzy wyżsi urzędnicy cywilni.

Wieczorem Jego Cesarska Mość raczył zwiedzić kijowski teatr miejski. Przy wejściu Najjaśniejszego Pana do loży, powitany On został z zapałem głośnemi okrzykami publiczności, na żądanie której, przez orkiestrę i wszystkich artystów wykonany został hymn narodowy, poczem odbywało się dalej przerwane przedstawienie.

O godzinie 9 1/2 Jego Cesarska Mość opuścił teatr i raczył udać się na stację drogi żelaznej dla spotkania Najjaśniejszej Pani.

Jej Cesarska Mość raczyła przybyć do Kijowa o godzinie 10-ej wieczór wraz z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną i Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, oraz Konstantym Konstantynowiczem.

23-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano, odbyte zostały przez wszystkie wojska zebrane w obozie kijowskim, dwustronne manewry w obec Jego Cesarskiej Mości.

Tegoż dnia Najjaśniejsza Pani raczyła odwiedzić ławrę wraz z Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną i Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, oraz Konstantym Konstantynowiczem. W ławrze Najdostojniejsi Goście przyjęci byli przez Najprzewielebniejszego metropolitę Arsenjusza. Następnie, Jej Cesarska Mość z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną, raczyła udać się do instytutu panien szlacheckich, dokąd w tymże czasie przybył i Najjaśniejszy Pan. Obejrzawszy instytut, Dostojni Goście raczyli zejść do ogrodu, gdzie znajdowali się przy zabawach dziecinnych i przepędzili przeszło godzinę z wychowankami.

Tegoż dnia na obiad, oprócz osób stanowiących orszak Ich Cesarskich Mości, zaproszeni zostali jenerał-gubernator i dowodzący wojskami.

Wieczór, 23 sierpnia, miasto Kijów, pragnąc obchodzić uroczyście pobyt w niem Najdostojniejszych Gości i powitać Wysoką Narzeczoną, urządziło wspaniałą iluminację, zabawę ludową w ogrodzie miejskim oraz fejerwerk na obu brzegach rzeki Dniepru.

Jego Cesarska Mość z Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielką Księżniczką, Wielkiemi Książętami i z orszakiem raczył zaszczycić tę uroczystość Swoją obecnością: wyjechawszy w powozach od ogrodu pałacowego do przyległego ogrodu miejskiego, Najjaśniejszy Pan przejechał wśród uradowanego ludu w około całego ogrodu. Jenerał-gubernator i dowodzący wojskami przeprowadzali Jego Cesarską Mość konno. Następnie Jego Cesarska Mość powrócił do pawilonu ogrodu Pałacowego, leżącego nad Dnieprem, gdzie wkrótce raczyła przybyć i Najjaśniejsza Pani. Zaraz potem rozpoczął się fajerwerk. Z najmiłościwszego zezwolenia Ich Cesarskich Mości, wszystkie panny z instytutu były wpuszczone do ogrodu Pałacowego i umieściły się około altany, aby patrzeć na fajerwerk.

24-go sierpnia o godzinie 9-ej rano, Najjaśniejszy Pan raczył udać się na Obołoń, gdzie odbył się przegląd ze strzelaniem; o godzinie 12-ej Jego Cesarska Mość prosto z przeglądu, a Najjaśniejsza Pani z Najdostojniejszemi Dziećmi z pałacu, raczyli przybyć na foksal drogi żelaznej, a o godzinie 12-ej udali się drogą do Odesy. *(Gon. Urzęd.)*

—

* Według wiadomości podanych przez czasopismo *Przewodnik do spraw prasowych*, w ciągu dwóch tygodni od 29 lipca do 11 sierpnia **wyszło w Rosji 164 nowych książek**. W lipcu roku bieżącego cenzura zagraniczna przejrzała dzieł: w języku niemieckim — 160, angielskim — 24, polskim — 27, czeskim — 5, łacińskim, włoskim i ruskim — po 1; razem 213 dzieł, w tej liczbie jedno wydane w Petersburgu, w języku ruskim, mianowicie „Historja prawodawcy Mojżesza." Z tej ogólnej liczby dzieł, 9 dozwolone zostały z wyłączeniami, a 19 zakazane.

—

* Do dziennika *Birż. Wiedom.* donoszą z Moskwy **o śmierci pisarza K. J. Babikowa.** Umarł on w wieku jeszcze bardzo młodym, na suchoty, w ostatecznej nędzy. Zmarły był współpracownikiem wielu pism perjodycznych, jako to *Wremia*, *Epocha* i innych. W ostatnich czasach zmarły był współpracownikiem pism *Biesieda i Budilnik* (Ekscytarz). Zmarły, umierając w nędzy, na kilka tygodni przed swą śmiercią, posłał do St. Petersburga, do jednego z najbardziej rozpowszechnionych czasopism romans: „Odpietyje" (Pogrzebani); takowy został przyjęty przez redakcję (po 150 rub. za arkusz), lecz zmarłemu nie było sądzone odebrać honorarjum.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Oto sposób w jaki dziennik *Concorde;* wychodzący w Wersalu, ocenia projektowaną wizytę króla włoskiego w Wiedniu i w Berlinie: „Te odwiedziny zapowiedziane od dawna, a które opóźniły się jedynie z powodu stanu zdrowia króla Wiktora-Emanuela, nie stanowią, zdaniem naszem, żadnego nadzwyczajnego wypadku; są one raczej nuturalnym wynikiem stosunków przyjaźni, przywróconych, pod ochroną rządu cesarskiego i za cenę krwi francuzkiej, pomiędzy Włochami i Austrją. Następstwa wojen z lat 1866 i 1870 zmieniając kartę Europy i niszcząc dawniejszy system równowagi na kontynencie, nie pozostawiły pomiędzy wielkiemi narodowościami Włoch i Niemiec żadnego powodu do nieufności. Uprzejmość pomiędzy monarchami odpowiada stanowi, w jakim znajdują się stosunki wzajemne ich ludów. Polityka, która doradzała Francji uprzedzać wstrząśnienia pełniące się z jej uszczerbkiem i ze szkodą systemu równowagi na kontynencie, nakazuje jej dzisiaj przyjąć fakta spełnione. Rząd francuzki nie poglądał zawistnie na ostatni zjazd Cesarzy w Berlinie, a dziś ma on daleko mniej powodów do niepokojenia się podróżami Wiktora-Emanuela. Zresztą, w przeszłym roku następca tronu włoskiego i jego małżonka doznali na dworze berlińskim najserdeczniejszego przyjęcia i dla tego sądzimy, że już od owej epoki wizyta króla, włoskiego została postanowioną w zasadzie. Trzeba jednak nadewszystko zaznaczyć fakt, iż dzienniki włoskie, przyzwyczajone odczuwać i odbijać myśli gabinetu rzymskiego—jednozgodnie protestuję przeciwko wszelkiej idei nieprzyjaznej względem Francji i jest rzeczą pewną, że stosunki najprzyjaźniejsze trwają i trwać nie przestawały od 25 maja pomiędzy rządem wersalskim a gabinetem włoskim.

* Czytamy w *Nordzie:* Nowy pakt unji pomiędzy Węgramy a Chorwacją został zawotowany po całorocznych układach pełnionych przez deputację regnikolarną węgro-chorwacką. Wotum przyjęcia zyskało ogromną większość a byłoby dziwnem gdyby się stało inaczej—albowiem chorwaci pozyskali w tem urządzeniu swoich stosunków z Węgrami, wszystko to prawie, czego się domagali. Jeżeli zaś nie osiągnęli tego, ażeby nominacja ich bana była wyswobodzona od konieczności kontrasygnowania jej przez ministerstwo węgierskie i jeżeli nie mogą, jak tego chcieli, wybierać bezpośrednio członków chorwackich do delegacji austro-węgierskiej, to natomiast ban, według nowego urządzenia, będzie zawisły tylko od monarchy i od sejmu w Zagrzebiu i będzie zarządzał automicznemi sprawami kraju bez wszelkiego mięszania się rządu węgierskiego. Minister chorwacki w Peszcie będzie grał odtąd rolę tylko biernego pośrednika. Ostatecznie więc samorząd Chorwacji w sprawach wewnętrznych jest zupełnym, zaś w interesach wspólnych postawiony został względem Węgier w takim samym stosunku, w jakim one pozostają względem Austrji. Więcej spodziewać sią było niemożebnem nawet. Powodzenie odniesione przez chorwatów w kwestjach finansów jest jeszcze bardziej znaczące. Podług dawnego paktu, Chorwacja powinna pobierać przedewszystkiem z całego dochodu krajowego 45% na swoje potrzeby wewnętrzne—reszta zaś miała wpływać do skarbu Węgier. W tem urządzeniu, które z początku okazało się nie dość korzystnem dla chorwatów, dla których kwota powstająca z tej części dochodów nie pozostawiała sum wystarczających na ich wydatki wewnętrzne—zaprowadzoną została na ich żądanie taka zmiana, iż Węgry poręczyli im summę stale oznaczoną corocznie. Otóż dzisiaj, gdy z powodu powiększenia ogólnych dochodów tej prowincji, owe 45% przedstawiło im znaczną przewyżkę nad stale oznaczoną summę—i gdy skutkiem tego dawniejsze urządzenie okazało się dla Chorwacji korzystniejszem—przywrócono mu moc obowiązującą w teraźniejszym pakcie.

---

* *Goniec Urzędowy* w ostatnim tygodniowym przeglądzie politycznym pisze: „Jeżeli porównamy obecne ferje francuzkiego Zgromadzenia Narodowego z poprzedniemi, to musimy przyznać, że Francja zażywa teraz znaczniejszej niż poprzednio spokojności. Stronnictwo radykalne, wybierające poprzednio właśnie ten czas na swoją propagandę,—którą przodujący jej mężowie, objeżdżając prowincje, starali się rozpowszechnić pośród ludu za pomocą mów publicznych i pewnych działań tajemnych — obecnie zupełnie przycichło i oznajmia o swem istnieniu tylko artykułami w nielicznych, stanowiących jego organa, dziennikach. Niezawodnie taka postawa najmniej zgadza się z życzeniami radykalnych; lecz byli oni *zmuszeni* przybrać ją w skutku stanowczej postawy Rządu, któryby nie zniósł tego, co było znoszone poprzednio. Żegnając się z członkami Zgromadzenia Narodowego, przed wyjazdem ich na ferje, marszałek Mac-Mahon zaręczył im, że w czasie ich nieobecności spokojność nigdzie nie będzie zakłócona i porządek ściśle będzie zachowany. We Francji wszyscy bardzo dobrze wiedzą, że stary ten wojownik, obecnie stojący na czele jej Rządu, ściśle umie dotrzymać słowa i że dla dotrzymania go nie cofnie się przed żadnemi ofiarami. Taka jest przyczyna wstrzemięźliwości, którą na nie małe zadziwienie społeczeństwa, przyswoili sobie obecnie radykalni francuzcy. Zresztą dla utrzymania ich w należytych granicach, Rząd, oprócz wpływu moralnego, używa i innych stanowczych środków.

„Częste zakazy i inne środki represyjne nieraz dotykają dzienniki, przekraczające granice prawności. Nakoniec—co najważniejsze—przez okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych zabronione było obchodzić, i w ogóle nacechowywać jakiemikolwiek bądź manifestacjami publicznemi, rocznicę trzeciej rzeczypospolitej — 4 września. W taki sposób, dzień ten, na który może także liczyli radykalni, przeszedł wszędzie cicho i bez śladów; wszystkie zaś uroczystości religijne i urzędowe, przeniesione zostały na dzień, kiedy będzie obchodzone całkowite wyswobodzenie terytorjum francuzkiego od wojsk niemieckich, obecnie, już dokonane prawdopodobnie, ponieważ zaczęło się kilka dni temu, po zapłaceniu przez francuzów ostatniej sumy procentu, dochodzącej do ćwierci miljarda.

„Dnie te, tak pamiętne dla Francji z smutnych wspomnień ostatnich wypadków wojennych, były nie mniej pamiętne dla Prus, lecz tylko w przeciwnym duchu. Smutny dla Francji dzień 2 września, rocznica bitwy pod Sedanem, nacechowany był w Berlinie szczególną uroczystością: w dniu tym bowiem odsłonięto tam na Königsplatz w Tiergarten, koło bramy Brandeburgskiej, nowy pomnik — tak zwaną „kolumnę zwycięztw," wzniesiony na cześć zwycięztw oręża pruskiego w ostatniem dziesięcioleciu. Sam pomnik składa się z ogromnej kolumny z czerwonego granitu norwegskiego, wysokości ośmdziesiąt pięć stóp (wyższą jest od kolumny Vendôme), przyozdobiony jest potrójnym szeregiem pozłacanych dział duńskich, austrjackich i francuzkich i uwieńczony kolosalnym posągiem zwycięztwa (41 stóp wysokości), roboty berlińskiego rzeźbiarza Drake, ucznia znakomitego Raucha. Kolumna ta spoczywa na ogromnym piedestale okrytym płaskorzeźbami, przedstawiającemi najwybitniejsze sceny z wojen: duńskiej (1864), austrjackiej (1866) i francuzkiej (1870—71). Osoby głównych uczestników sławnych wypadków tych wojen przedstawione sę w uderzającem podobieństwie, lecz sam Cesarz Wilhelm I skromnie usunął się od pochlebnego zaszczytu i w mozajce, przy samej podstawie kolumny, przedstawiającej ogłoszenie go Cesarzem Niemieckim w Wersalu, rozkazał zastąpić swój wizerunek alegorycznym wizerunkiem Prus, przedstawionych w rysach pamiętnej Królowej Ludwiki. Cesarz otoczony członkami swego Domu, feldmarszałkami i ministrami, osobiście znajdował się przy odsłonięciu tego pomnika, dokonanego z obrzędami religijnemi i wspaniałą uroczystością wojskową. Przy tej sposobności Cesarz uczcił szczególnem pozdrowieniem głównych współtowarzyszy swej sławy: feldmarszałków księcia Fryderyka Karola, hrabiów Wrangla, Moltkego i Roona, kanclerza księcia Bismarcka i na zakończenie zwrócił się do swej wiernej i walecznej armii w wyrazach przypominających jej zasługi w przeszłości i jej obowiązki w teraźniejszości i przyszłości.

„Jeżeli szumne wrześniowe uroczystości berlińskie, z jednej strony, a z drugiej radosne, chociaż skromne manifestacje mieszkańców wschodnich departamentów Francji po wyjściu z nich ostatnich wojsk zagranicznych, mimowoli przenoszą wspomnienia ku wypadkom 1870 roku, to nie można nie zatrzymać uwagi i na trzeciej stronie, która była w części przyczyną tych wypadków, a przynajmniej dała do nich widoczny powód. Hiszpanja, która w 1870 r. była także bezsilną rzecząpospolitą i zamierzała powołać na swój tron Hohenzollernów (co, jak wiadomo, uzbroiło głównie Napoleona III przeciwko Prusom), przez te trzy lata niczego nie nauczyła się, nic nie skorzystała ze swego gorzkiego doświadczenia i okazuje swą niemoc teraz, tak samo jak przedtem. Oddawna już w gazetach hiszpańskich,—przynajmniej tych, które stanowią najprawdziwsze wyrażenie opinji publicznej, pochodzącej od większości—dawały się słyszyć głosy o konieczności dyktatury.

„Wielu nawet wprost wskazywało jako kandydatów do dyktatury, Serrano, Sagasta i innych. Ale dotąd takie kombinacje o dyktaturze pozostawały w dziedzinie przypuszczeń. Kortezy, rozchodząc się na ferje, powierzyły władzę wykonawczą prezesowi gabinetu p. Salmeronowi i jego ministrom. Tymczasem telegraf donosi, że i p. Salmeron, po kilku dniach zarządu, porzucił jego brzemię, niezgodziwszy się z swymi kolegami w kwestji o wymierzaniu kary śmierci na wojskowych, dopuszczających się zdrady Rządu. Na miejsce p. Salmerona wyznaczony został p. Castellar, który zdołał już utworzyć nowy gabinet. Nowy prezydent, niezgadzający się z swoim poprzednikiem w kwestji o karach i przyznający do pewnego stopnia ich konieczność, przedewszystkiem żąda nadania mu środków do przytłumienia powstania karlistowskiego... Lecz przy obecnej anarchji, przy zupełnej dezorganizacji społeczeństwa hiszpańskiego, gdzie znajdą się takie środki i kto

będzie niemi rozporządzał? Znów przytem dają się słyszyć głosy o dyktaturze, i znów ukazuje się zupełna niemoc rzeczypospolitej".

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 13 września.* Podług raportu urzędowego, od 5 do 12 b. m. zmarło tu na cholerę 107 osób. Dzienniki lekarskie powiadają, iż charakter cholery nie jest niepokojącym.

* *Rzym, 15 września.* Powiadają iż król wracając z Berlina, pojedzie to samą drogą jaką tam się udał. Na krótki czas nieobecności króla nie będzie ustanowioną żadna rejencja. Prezes ministrów włoskich p. Minghetti przyłączy się do orszaku króla w Padwie.

* *Madryt, 15 września.* Przedstawiona przez lewicę poprawka do projektu do prawa Castelara, podług której kortezom przedstawione być miały wszystkie sprawy, w których wydawane będą wyrok i śmierci, po jednomyślnem przyjęciu pomienionego projektu do prawa, odrzuconą została w pierwotnej osnowie 54 głosami przeciwko 39.

* *Madryt, 15 września.* Podług wiadomości, pochodzących z sfer urzędowych, Santa Pau i Loma połączyli swe oddziały i w sile 10,000 ludzi i 14 dział atakowali pod Tolosa karlistów w sile 14,000 ludzi i 9 dział. Karliści ponieść mieli bardzo znaczne straty i zabrano im jeden sztandar. Bliższe szczegóły nie są jeszcze wiadome. Eskadra angielska udała się z Almerji do Kartaginy.

* *Madryt, 15 września.* Rząd ściągnął już w okolicach Madrytu do 25,000 ludzi z rezerwy, którzy w każdej chwili wyprawieni być mogą na widownię wojny. Armja czynna powiększoną być ma o ile wymagać to będzie obecne położenie; wszystkie rodzaje broni, tak piechota jak artylerja i kawalerja i t. d. poddane być mają reorganizacji i karność utrzymywaną być ma z największą surowością. Zresztą rząd zdecydowany jest na dalsze przestrzedanie dotychczasowej swej polityki wewnętrznej oraz na zarządzenie jak najbardziej energicznych środków względem reorganizacji armji i przywrócenia karności.

* Do redakcji *Kur. Codz.* nadesłano portret fotograficzny **Filipa de Girard** i broszurkę francuzką: *Philippe de Girard l'inventeur de la filature mécanique du lin* (Berlin 1873 r.) Jest to, jak na pierwszej karcie powiedziano: „Wyrażenie sympatycznej czci dla Filipa de Girard ze strony pp. Hille i Dietrich, właścicieli przędzalni lnu w Żyrardowie, z okazji wystawy tegorocznej wiedeńskiej." Z broszurki tej daje *Kur. Codz.* następujące szczegóły.

Na wstępie podana jest krótka historja przemysłu lnianego w Europie, który w Niemczech rozwój swój zawdzięcza protekcji Fryderyka W. króla pruskiego. We Francji przemysłowi temu największy popęd dał Napoleon I, wydawszy w r. 1810 dekret zapewniający wynagrodzenie miljona franków dla wynalazcy—jakiejkolwiek bądź narodowości—najlepszej machiny do przędzenia lnu,

Następuje bjografja Filipa de Girard. Urodzony w r. 1775 we wsi Lourmarin nad rzeką Durance w Prowancji, odebrał staranne wychowanie. Od najmłodszych lat okazywał on wielkie zamiłowanie do mechaniki. Różne jego na tem polu wynalazki świadczą o jego użytecznych pomysłach.

Gdy w r. 1810 Napoleon wydał dekret wyżej wspomniany, Filip de Girard zajął się z wielkim zapałem urzeczywistnieniem tego zadania i wkrótce w Paryżu dwie odpowiednie fabryki według swego pomysłu założył, a które Napoleon zwiedziwszy w 1812, polecił zwołanie odnośnego konkursu i wydanie sądu wynalazek oceniającego.

Tymczasem wypadki w r. 1812 zniweczyły i podały w zapomnienie konkursa przemysłowe. Po upadku Napoleona, restauracja nie była skłonną płacić długi cesarstwa.

Girard powołany do Austrji, zostawił tam nie mało owoców swej pracy i pomysłu. Później (1826 r.) powołany został do Warszawy jako inżenjer przemysłu. Tu rozpoczął pracę swoją od założenia przędzalni lnu z zasiłkiem funduszów ze strony rządu i zawiązaniem towarzystwa akcjonarjuszów pod opieką żyjącego dotąd hrabiego Henryka Łubieńskiego i wkrótce w około tego zakładu utworzyło się miasteczko, przybrawszy nazwę Girardów (Żyrardów).

Uczeni i przemysłowcy francuzcy, postanowili z okazji wystawy paryzkiej r. 1844 sprowadzić Filipa do Francji, gdzie też stanąwszy, był przedmiotem największej owacji.

Filip de Girard umarł 29 sierpnia 1845 roku w Paryżu.

Fabryka Żyrardowska jest obecnie w posiadaniu pp. Hille i Diettrich, którzy ją w następstwie czasu nabyli od Banku Polskiego i rozszerzyli tak, iż teraz zatrudnia 4,000 robotników.

—

* Znany niemiecki badacz przyrody p. Bernstein położył znowu wielkie zasługi na polu **telegrafji elektrycznej**, przez nowy wynalazek, za pośrednictwem którego można po jednym i tym samym drucie posyłać depesze telegraficzne, w dwóch odwrotnych kierunkach. Podług raportu p. Abbot, urzędnika telegrafu giełdy londyńskiej, wynalazek ten od niejakiego czasu już zastósowany został przez towarzystwo telegrafu wschodniego oraz na linji telegrafu pomiędzy Lizboną i Gibraltarem, mającej 365 mil długości, oraz między Suezem i Adenem na przestrzeni 1,120 i pomiędzy Adenem i Bombayem na 1,950 mil. Wynalazek ten szczególnie ważny jest dla telegrafów podmorskich, na których położenie linji, jak wiadomo, połączone jest z wielkiemi kosztami.

* Pewien niemiecki podróżnik odkrył podobno w Chinach, na wschód od morza Pachang, **materjał** z którego chińczycy przygotowują swą nieporównanie **piękną porcelanę**. Ku wielkiemu zdziwieniu swojemu przekonał się, że to jest kamień w rodzaju naszego piaskowca zielonego koloru, który w pokładach znajduje się blisko powierzchni ziemi; kamień ten potłuczony zostaje na drobny biały proszek, z którego oddzielają się znowu części delikatniejsze i formują się w małe cegiełki. Grunta na których kamień ten się znajduje, pokryte są gęsto azaleami, rododendrami i innemi kwitnącemi krzewami.

—

* **Kasztan**. Drzewo to zapewne należy do najstosowniejszych do obsadzania dróg, co od dawna znaną jest rzeczą, gdyż jeszcze dotąd w licznych okolicach tak naszego kraju, jak Niemiec spotykać się można z szczątkami pięknych niegdyś i długich alei. Nie chcemy tu wykazać piękności kasztanowej alei, bośmy obecnie zwykli przeważnie liczyć się z użytecznością każdej rzeczy. Z tego też powodu wycięto niejednę znakomitą aleję, w której cieniu niegdyś wędrowcy znajdowali chłód orzeźwiający wśród upałów lata, bo twierdzono, że aleje tamują wpływ światła i powietrza na grunt w blizkości ich będący, a w latach mokrych stopniują wilgoć zbytecznie. Mimo to, niejedna aleja dotąd jeszcze się utrzymała i możeby ich egzystencja i nadal była zabezpieczoną, gdyby obfite owoce kasztanów korzystnie użytemi być mogły.

Liczne badania pokazały, że to jest możliwem. Przywiedziemy w krótkości rezultaty tych badań:

Kasztany zawierają wyborny krochmal i dają go stosunkowo więcej, niżeli nawet pszenica. Wydobywanie krochmalu z kasztanów nie jest połączonem z wielkiemi trudnościami. Jądro łatwo się uwalnia od łuski iześrótowane, a zarobione wodą i gniecione, z łatwością zwypuszcza ziarnka krochmalu. Krochmal ten jest szczególniej przydatnym dla introligatorów, tapicerów i t. p. i powiadają, że owady nie trzymają się przedmiotów klejonych klajstrem z kasztanowego krochmalu, co szczególniejszą ma wartość dla tapetowanych pokojów. Owoc kasztanów także używać się może do wypiekania chleba. Aby mógł służyć ku temu celowi, śrót kasztanowy uwolnić trzeba od goryczy i to osiąga się, gdy go zmięszamy z wodą w stosunku 1 : 4, t. j. gdy bierzemy na jednę część śrótu, 4 części wody. Wodę tę co 8 godzin zlewać i świeżą zastąpić należy. Operacja ta trwa 80—90 godzin. Uwolniony tym sposobem od goryczy śrót zmięsza się z równą ilością dobrej żytniej lub pszennej mąki, a następnie wypieka się chleb zwykłym sposobem. Nawet z 3 części mąki kasztanowej i 1 części pszennej lub żytniej, jeszcze bywa chleb bardzo dobry. W gorzelniach także może kasztan być użytym do wyrobu spirytusu. Chemik i profesor Hermbstadt powiada, że z 70 funtów mąki kasztanowej ciągnął $10\frac{2}{3}$ kwart wódki zawierającej 36% alkoholu. Dla goryczy jednak bydło niechętnie spożywa wywar i dla tego do zacierania zamiast czystej wody, brać trzeba wodę wapienną. Z zielonych łupin kasztanów oraz z brunatnych łusk, znaczną masę potażu wyrabiać można; 100 funtów popiołu pierwszych zawiera 38 funtów, a 100 funtów popiołu drugich 40 funtów potażu. Doświadczenia zaś pokazują, że 100 funtów popiołu z dębowego drzewa zawiera tylko 11 funtów potażu, 100 funtów popiołu drzew iglicowych zaś 13 funtów; kasztany zatem, prócz mączkowych części składowych, jeszcze przeszło trzy razy więcej potażu zawierają. Próby z użycia kasztanów do fabrykacji mydła wydały bardzo pomyślny rezultat. Wielu intelligentnych rolników używa kasztanów na pokarm dla bydła. Uwalniają oni jądro od twardej łuski i śrótują je. Kiedy jednak bydło nie lubi tej gorzkiej mąki, mięszają ją z inną paszą, dodając $\frac{1}{8}$ część kasztanowego śrótu na $\frac{7}{8}$ części słodszego pokarmu. Tym sposobem gorycz redukuje się do jakiego minimum. Próbowano także z powodzeniem odczynić gorycz za pomocą wyługowania, jak do pieczenia chleba, lub też za pomocą wody wapiennej. Pokazało się zresztą, że owce i kozy chętnie jedzą paszę z śrótu kasztanów. Drzewa kasztanowego, jak i zielonych łupin owocowych, w farbierniach używają zamiast galasu. Wiórki drzewa kasztanowego lub trociny i łupiny gotują się kilkakrotnie w wodzie, i odwar się odparowuje na powietrzu. Pozostające przy fabrykacji krochmalu resztki, ususzone i następnie sproszkowane, są wybornemi otrąbkami do mycia. Mąka z dojrzałych kasztanów służy do wywabiania plam z bielizny. Również wybornie służyć może takowa do mycia rąk zbrudzonych przy pracy, jak np. kowali, ślusarzy i t. d. Potrzeba tylko zanurzyć ręce w wodzie, w której się znajduje kasztanowa mąka, uchwycić takową i nieco ręce pocierać, a z pewnością ręce prędzej się oczyszczą, niżeli przy użyciu mydła. Twierdzą nawet, że mąka kasztanowa jest środkiem przeciwko piegom i innym plamom na twarzy i ciele. *(Warsz. Koresp. rolniczy, handlowy i przemysłowy).*

—

* Około 60 mil na zachód od stacji Lemoine popełniony został **rabunek na kolei żelaznej** Chicago, Rock Island i oceanu Spokojnego. Pociąg osobowy został wstrzymany i następnie zrabowany. Maszynista spostrzegł przy zakręcie drogi, że szyna została wyjęta i starał się nadać pociągowi bieg wsteczny. W tej samej chwili jednak padł na niego strzał z krzaków. Pociąg biegł jeszcze około 100 kroków a potem stanął. Lokomotywa wyszła z szyn, w skutku czego maszynista został zabity. Zbójcy z rewolwerami w ręku wypadli z zarośli, opanowali wagon służbowy, z którego wypędzili konduktorów i zabrali około 2,000 dolarów znajdujących się w skrzynce. Jak się zdaje, zasadzka ta zrobioną została głównie dla zrabowania przesyłki złota, zwykle w dniu tym z Kalifornji do Nowego-Jorku ekspedjowanego, która jednak wyjątkowym sposobem wyprawioną została poprzedniego wieczora, innym pociągiem nadzwyczajnym. Pasażerowie doznali tylko przestrachu, gdyż zbójcy na nich nie napadali. Między pasażerami znajdowało się kilku młodych chińczyków udających się do uniwersytetów hrabstw Nowej Anglji dla dokonania studjów. Towarzystwo drogi żelaznej wyznaczyło premjum 5,000 dolarów za ujęcie rozbójników a po stanie Jowa, krzyżyją we wszystkich kierunkach liczne patrole policyjne, celem odkrycia zbrodniarzy.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 5 (17) września.

Widowiska.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM. — *Dziś,* we środę, komędja w 3-ch aktach, **Szlachectwo duszy.** — Początek o godzinie 7 i pół. —*Jutro,* we czwartek, komedje **Przebudzenie się lwa, Grzeszki babuni,**— *Wczoraj,* było osób 625.

WIELKI TEATR. — *Jutro,* we czwartek, opera **Faust.** — Początek o godzinie 7 i pół.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 8 min. 40 wieczór.

(Godziny na tej drodze wskazane są podług czasu petersburgskiego, wcześniejszego o minut 37 od czasu warszawskiego).

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 10 wieczór.
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 18 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 20 rano.
Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi dojeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 18 z rana i osobowym o godz. 11 min. 20 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 6 min. 5 z rana.
Pośpieszny o godz. 8 min. 18 wieczorem.
Pasażerski o godz. 5 min. 19 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 9 min. 58 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 1 min. 55 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 20 wieczorem.
Miejscowy o godz. 9 min. 58 z rana.
Do Ciechocinka dojeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim i pośpiesznym.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 4 min. 8 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński,* od godziny 9 do $10\frac{1}{2}$, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew,* od godz. $11\frac{1}{2}$ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus"
(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.
Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.
Choroby organów moczo-płciowych:
Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.
Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:
Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*
Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

* W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 51, umarło 8, pozostało 1559 (mężczyzn 718, kobiet 841), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 114, kobiet 118.

Wyjechał: — Jenerał-adjutant książę *Radziwiłł,* zagranicę.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 5 (17) Września 1873 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	110	$32\frac{1}{2}$	110	$2\frac{1}{2}$
„	„	8 d.	110	$32\frac{1}{2}$	110	$2\frac{1}{2}$
Gdańsk	„	2 m.	110	$17\frac{1}{2}$	109	$87\frac{1}{2}$
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	-	-	-	—
Londyn	1Ft. Szter.	3 m.	7	38	7	86
„		kr. ter.	7	39	7	37
Paryż	300 Frank.	10 d.	87	90	87	60
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	95	97	50
„	à vista		98	$92\frac{1}{2}$	98	$47\frac{1}{2}$
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	—	—
„	„	3 d.	100	—	—	—
Moskwa	„	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	141	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	95	25	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	73	—	72	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	76	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	113	75	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	104	50	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	249	—	245	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	95	70	95	40
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	90	93	60
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	93	80	93	50
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	89	85	89	55
„ „ „ II Serja	88	85	88	55
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	79	45	79	15
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	96	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	158	—	157	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	156	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	40	105	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. —k. $94\frac{4}{9}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $18\frac{1}{18}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. $30\frac{5}{9}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. $87\frac{1}{2}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $17\frac{1}{9}$.

Ceny Targowe.
dnia 4 (16) Września 1873 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Ruble sr.	Korzec od kopiejki	Korzec do Ruble sr.	Korzec do kopiejki
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	12	56	—	—	7	85
„ „ pstra i dobra	14	64	8	55	9	15
„ „ wyborowa	15	12	9	30	9	45
Żyto 232 „	9	36	5	40	5	85
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	44	4	20	4	65
Owies	5	28	3	15	3	30
Gryka	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	—	—	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—	—	—
„ jęczmienna	—	—	—	—	—	—
„ gryczana gruba	—	—	—	—	—	—
„ „ drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka parowa pszenna 000 pd	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ 0 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I „	—	—	—	—	—	—
„ „ II „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. Nr. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	10
„ Buraki	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
„ „ solone pud	—	—	—	—	—	—
Olej rzepakowy „	—	—	—	—	—	—
„ lniany „	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie „	—	—	—	—	—	—
Siano pud	—	—	—	$36\frac{2}{3}$	—	30
Słoma „	—	—	—	25	—	25
Drzewo opałowe twarde sążeń kub.	—	—	—	—	—	—
„ „ miękie „ „	—	—	—	—	—	—
Olej skalny funt	—	—	—	—	—	—

stos. czetw. do korca 5 : 8

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 200, żyta 300, jęczmienia —, owsa 300 korcy.

Cena okowity dnia 4 (16) września.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.88,[7]—6.94,[6].	2.24—2.26.
Pojedyncza szynkarska		2.28—2.30.

Stosunek garnca do wiadra $100:307\frac{1}{4}$. *(G. H.)*

Bank Państwa.
15 ciągnienie wygranych
2-ej wewnętrznej 5% pożyczki 1866 roku,

odbyte 1 września 1873 roku, w obecności członków Rady Instytucij Kredytowych Rządowych i deputatów ze strony St. Petersburgskiej Rady Miejskiej i ze strony Komitetu Giełdowego, oraz publiczności, w Dyrekcji Banku Państwa.

Główniejsze Wygrane.

Bileta wygrywające. Numer serji.	Numer biletu	suma wygranej.
07,936	11	200,000
14,317	41	75,000
11,875	34	40,000
10,450	44	25,000
00,775	25	
19,368	12	10,000
07,613	21	
15,415	44	
05,650	19	
00,512	40	8,000
04,627	25	
03,454	19	
11,541	17	
00,919	30	
15,371	33	
06,119	4	
10,550	20	5,000
01,653	31	
17,928	45	
18,863	22	
01,182	11	
05,551	48	
13,219	13	
06,510	18	
16,261	37	
19,753	15	
17,913	6	
03,239	8	
09,112	31	
16,287	31	
18,016	29	1,000
06,242	46	
13,261	11	
18,159	10	
06,282	31	
01,781	21	
14,208	32	
06,981	2	
07,617	30	
00,693	7	

Pozostałe numera biletów, które wygrały po 500 rub. każdy, będą następnie ogłoszone w ogólnej tablicy wygranych.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5412. Syndyk tymczasowy masy upadłości Jana Melde w Warszawie.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywa niniejszem wierzycieli upadłego Jana Melde, poprzednio fabrykę zduńską w Warszawie pod Nr. 2924 prowadzącego, ażeby w przeciągu dni 40 od daty niniejszego obwieszczenia zgłosili się osobiście lub przez pełnomocników do Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego i tytuły pretensje ich usprawiedliwiające złożyli na ręce Podpisarza tegoż Trybunału W-go Andrychiewicza.

Warszawa d. 2 (14) Września 1873 r.
Józef Łukomski, Patron.

N. D. 5413. Dla dogodności wierzycieli massy upadłości Wincentego Jędrzejewskiego powołując się na ogłoszony w N. 182 z d. 24 Sierpnia (5 Września) r. b. Dziennika Warszawskiego, wyrok Trybunału Handlowego, zawiadamia iż termina stałe do likwidacji wyznaczone, zostały na dnie czwartkowe każdego tygodnia o godzinie $5^1/_2$ po południu w Trybunale Handlowym w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Września 1873 r.
Juljan Rydzewski Adwokat.
Syndyk tymczasowy

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5399. Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

Po Marji Vidal zmarłej w d. 12 (24) Lipca 1871 r. w m. Radyniu Gubernji Siedleckiej, bezdzietnie i bez testamentowo, pozostał się spadek składający się z kwoty rs. 72 k. 73 zdeponowany w Banku Polskim, o czem zawiadamiając wszystkich interesowanych wzywa ich, aby w ciągu 6 miesięcy od daty pierwiastkowego ogłoszenia z dowodami w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach zgłosili się, i prawa swe do rzeczonego spadku udowodnili, w przeciwnym bowiem razie, wniesione będzie żądanie aby rzeczony spadek jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Królestwa zasądzonym został.

Siedlce d. 14 (26) Kwietnia 1873 r.
1—3 Michalewski.

N. D. 3426. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.

Ogłasza że po śmierci 1. Antoniego i Manswета Żochowskich współwłaścicieli sumy rs. 1,800 ubezpieczonej na dobrach Chomontowie w Dz. IV Nr. 5. 2. Julji z Nowińskich 1-o voto Felauer 2-o Kościńskiej współwłaścicielki nieruchomości w Łomży Nr. 20 hyp. 3. Marjanny z Kuleszów Tyszka współwłaścicielki sumy rs. 810 zapisanej w Dz. IV pod Nr. 5 na dobrach Głodowo Czarnowa Dąb A. 4. Antoniego Roman współwłaściciela dóbr Zaremby Jartuzy, oraz Anny z Żelechowskich Roman wierzycielki sumy rs. 780 w Dz. IV pod Nr. 56b. na tychże dobrach ubezpieczonej. 5. Adama Bzury właściciela dóbr Bzury Skiejtowstok i wierzyciela sumy rs. 1,008 z procentem i kosztami, ubezpieczonej, na dobrach Boczki Swidrowo A. w Dz. IV pod Nr. 15 i Zofji z Święckich Bzura wierzycielki sumy rs. 9,779 k. 40 z większej sumy rs. 10,500 w Dziale IV pod Nr. 12 na dobrach Bzury Skiejtowstok ubezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na d. 9 (21) Grudnia 1873 r. naznacza się.

Ludwik Rutkowski.

N. D. 3425. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Po śmierci: 1) Antoniego Okoń właściciela dóbr Wola Guzowska w okręgu Radomskim położonych i 2) Weroniki z Okólskich Stachórskiej współwłaścicielki nieruchomości w m. Radomiu Nr. hyp. 125 oznaczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 17 (29) Grudnia 1873 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Radom d. 2 (14) Czerwca 1873 r.
Bolesław Ettinger.

N. D. 3410. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

1. Po Józefie Maksymiljanie Konstantym 3 imion Komierowskim wierzycielu sumy rubli 6327 k. 50 w dziale IV pod Nr. 3 na dobrach Wąsewie z okręgu Ostrołęckiego.

2. Tymoteuszu Miszewskim i Aleksandrze Smiodowskim wierzycielach sumy rubli 1479 k. 15 w dziale IV pod Nr. 30 na dobrach Smoły z okręgu Płockiego ubezpieczonych.

3. Lejzerze Lichtensztejn współwłaścicielu dóbr Paczuszki z okręgu Prasnyskiego,— toczy się postępowanie spadkowe.

Wzywa przeto osoby interesowane, aby w d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku, prawnie się do powyższych spadków wylegitymowały.

Płock d 31 Sierpnia (12 Września) 1873 r.
Lubowidzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5401. *Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Września r. b. 1873, odbywać się będzie w biórze tegoż Zarządu Intendentury Okręgu Warszawskiego publiczna stanowcza licytacja głośna oraz przez opieczętowane deklaracje, na dostawę do zakładu krawieckiego (szwalni) w Brześciu Litewskim, 242 sażenow trzy-polanowego drzewa, a w tej liczbie 75 sażenów szczap brzozowych z olszowemi lub dębowemi, i 167 sażenów szczap sosnowych z jodłowemi.

Termin na dostawę drzewa do fortecy w Brześciu Litewskim, naznacza się na 15 Grudnia r. b. 1-go Lutego, 1-go Września, i 1-go Listopada 1874 r. po równej ilości na każdy z tych terminów.

Vadium na zapewnienie wykonania warunków jest wymagane w papierach procentowych mianowicie:

Dla konkurentów przy głośnej licytacji 310 rub. sr.

Dla konkurentów przez opieczętowane deklaracje $15^0/_0$ tej sumy, jaką konkurent zadeklaruje w deklaracji.

Ceny powinny być zadeklarowane oddzielnie na drzewo brzozowe z olszowem lub dębowem, i oddzielnie na drzewo sosnowe z jodłowem.

Deklaracje opieczętowane, oraz prośby o przypuszczenie do licytacji głośnej, powinny być przedstawione lub nadesłane do bióra Zarządu Intendentury Okręgu Warszawskiego, nie później, jak do godziny 11 rano ego dnia, k óry do licytacji został naznaczony.

Przy deklaracjach opieczętowanych, powinno być przedstawione vadium w ilości powyżej oznaczonej.

W cenach podawanych, nie dozwala się innych ułamków jak tylko $^3/_4$ $^1/_2$ i $^1/_4$ kopiejki.

Na deklaracjach opieczętowanych ma być zrobiony następujący adres.

Въ Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа къ торгу, назначенному 18 Сентября сего года, на поставку дровъ для Брестъ-Литовской обмундировалной мастерской.

Zatwierdzenie przedsiębierstwa zależeć będzie od JW. Intendenta warszawskiego Wojennego Okręgu, jeżeli ceny na licytacji zadeklarowane okażą się korzystnemi dla skarbu.

Szczegółowe warunki licytacyjne tego przedsiębierstwa, mogą interesanci przeglądać codzienie w biórze Zarządu Intendentury, w dniach i godzinach biórowych.

Warszawa d. 3 Września 1873 r.
p. o. Intendenta Okręgu
General Major (......)
Za Naczelnika Oddziału
Podpułkownik Małachowski.
Za Naczelnika Stołu (....)

N. D. 5408. *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko - Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.*

Podaje do wiadomości że do d. 1 (13) Października o godzinie 11 przed południem przyjmowane będą w biórze Dyrekcji lub też nadsyłane być mogą franco do tegoż biura deklaracje na dostawę podkładów na rok 1874 a mianowicie:

a) dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

1) 29500 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych.
2) 45500 „ „ dębowych „
3) $53026^1/_2$ stóp bieżących podkładów dębowych pod rozjazdy.

b) dla drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

1) 10,000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych.
2) 10,000 „ „ dębowych „

Deklaracje, otwarcie których nastąpi w d. 1 (13) Października r. b. o godzinie 11 przed południem w biurze Dyrekcji w obecności submittentów o ile się zgłoszą, winny być opieczętowane i opatrzone napisem.

„Deklaracja na dostawę podkładów dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej na rok 1874"

Warunki szczegółowe przejrzane być mogą codziennie, oprócz niedziel i świąt uroczystych w zwykłych godzinach biurowych w biurze Dyrekcji oraz Kancelarjach Zawiadowców stacji Warszawa, Skierniewice, Petroków, Częstochowa, Sosnowice, Łowicz i Kutno.

Warszawa d. 1 (13) Września 1873 r.
1—3

N. D. 5336. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że przedmioty pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach w r. 1872 oraz towary zalegające na stacjach od r. 1872 i dotąd niewykupione, stosownie do §§ 22 i 59 przepisów porządkowych Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej, bedą sprzedane przez publiczną licytację. Licytacja odbędzie się w gmachu głównym stacji Praga dnia 30 Września o godzinie 11 z rana. Wykazy tych przedmiotów są do przejrzenia u Zawiadowcy Stacji Praga.

Warszawa d. 11 Września 1873 r.

N. D. 5280. Komora Aleksanorowo niniejszem ogłasza, iż dnia 17 (29) Września do 21 Września (3 Października) r. b. sprzedawane będą w m. Włocławku, przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 5,000 a mianowicie: jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne różne towary wyżej wspomnione przedmiota sprzedawane będą każdodziennie od godziny 11 z rana do 4-ej po południu.

Aleksandrowo d. 16 Sierpnia 1873 r.

N. D. 5409.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 568 zamieszkały zawiadamia i ogłasza: iż na powództwo Krystyny z Piekarskich, Juljana Drozdowicza, majstra szewckiego żony, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojga małżonków Drozdowiczów, pod № 1315, Michała Piekarskiego majstra kowalskiego pod Nr. 500e. Franciszka Piekarskiego, majstra kowalskiego, pod Nr. 102 i Ludwiki z Piekarskich 1-go ślubu Szczepańskiej 2 go Władysława Rydzewskiego, czeladnika krawieckiego żony w asystencji męża działającej, czyli obojga małżonków Rydzewskich pod Nr. 335 wszystkich w Warszawie zamieszkałych, przez Stanisława Gepnera, Patrona stawającego, przeciwko Konstantemu Dobrzańskiemu, byłemu urzędnikowi, w Warszawie pod Nr. 2688, Józefowi Dobrzańskiemu, majstrowi szewckiemu, Kacprowi Dobrzańskiemu, drukarzowi, obydwóm w m. Włocławku, Marjannie i Elżbiecie Dobrzańskim, pannom pełnoletnim, w Warszawie pod Nr. 1920/1, Franciszce, Walerji-Tekli i Helenie Dobrzańskim, pannom nieletnim usamowolnionym przy asystencji kuratorki swej Marjanny z Fabrów 1-go ślubu Dobrzańskiej 2 go Majewskiej działającym, w m. Włocławku zamieszkałym, przez Juljana Hryniewieckiego, Patrona, stawającym, Bogusławowi Pyzowskiemu, Rejentowi, pełnomocnikowi nieobecnych i niewiadomych Sukcesorów Michaliny z Dobrzańskich Lamme v. Lamm, w Warszawie pod Nr. 546 zamieszkałemu, przez Tomasza Wysockiego, Patrona, stawającemu, Rajzli z Weinsztejnów Jośći Pasternak, obywatela małżonce, w asystencji męża działającej czyli obojgu małżonkom Pasternak w osadzie Wohyń powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej zamiesz ałym, Moszkowi Epsztein i Gdali Turkieltaub, obywatelom w m. Międzyrzecu powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej zamieszkałym, pierwszemu jako głównemu, drugiemu jako przydanemu opiekunowi nieletnich Pejsacha-Nuty 2 imion i Szymona Wejnszteinów po nieżyjącym Chaimie Boruchu i Zajdzie Weinszteinach pozostałych dzieci, Herszowi Joselowi Knobel i Moszkowi Zuberman, obywatelom w m. Międzyrzecu powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej zamieszkałym, pierwszemu jako głównemu, drugiemu jako przydanemu opiekunowi nieletniego Josela Adlera w małżeństwie Haskla Adler z żyjącą Małką Adler obecnie Josela Klempner żoną spłod onego, wszystkim przez Maksymiljana Poznańskiego, Patrona, stawającym, Chaimowi Adler, handlującemu, w Pradze pod Warszawą pod Nr. 143a. Dawidowi Nutman, handlującemu, w imieniu własnem i jako nabywcy praw Gerszona Weinszul, Gerszonowi Adler, handlującym w m. Międzyrzecu powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej zamieszkałym przez Ksawerego Tatarkiewicza, Patrona stawającym, Apolonji Dobrzańskiej po Józefie Dobrzańskim wdowie, jako matce i opiekunce głównej nieletniej Marjanny Dobrzańskiej w Włocławku zamieszkałej, przez Izydora Karśnickiego Patrona, stawającej, Józefowi Olszyńskiemu, jako opiekunowi szczególnemu nieletniego Leopolda Lessinga w Warszawie pod Nr. 1927 zamieszkałemu i niewiadomym z imienia i nazwiska Sukcesorom Michaliny z Dobrzańskich Lamme vel Lamm, w miejscu otwarcia się spadku w Warszawie w domu pod Nr. 1614 zapozwanym, oraz Ludwikowi Lamm, fabrykantowi ram, interwenientowi w Warszawie pod Nr. 1557 zamieszkałemu, przez Józefa Kleczkowskiego, Patrona stawającemu, po wydanym w d. 6 (18) Stycznia 1873 r. przez Trybunał Cywilny w Warszawie wyroku połączenia zapadły w tymże Trybunale dwa wyroki; jeden z d. 23 Lutego (7 Marca) 1873 r. dział nieruchomości Nr. 1614 w Warszawie położonej oraz opinją o możności lub niemożności podziału w naturze i oszacowanie rzeczowej nieruchomości, a w razie niemożności podziału w naturze sprzedaż jej przez publiczną licytacją nakazujący, drugi zaś w d. 25 Maja (6 Czerwca) 1873 r. opinją o niemożności podziału w naturze tej nieruchomości i jej oszacowanie przez biegłych zatwierdzający.

Na mocy tych dwóch wyroków, sprzedana zostanie przez publiczną licytacją w drodze działów przed W. Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym w Wydziale I tegoż Trybunału.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 1614 hypotecznym, zaś Nr. 12 policyjnym oznaczona, w Warszawie przy zbiegu ulic Żurawiej i Kruczej, w cyrkule IX Łazienkowskim w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III położona, której szczegółowy opis znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej i w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I złożonej.

Po odbyciu w d. 1 (13) Czerwca 1873 roku, pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem i przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczony został na d. 16 (28) Lipca 1873 r. godzinę $1^1/_2$ w południe i odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych jego posiedzeń przed W. Gruszeckim, Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,185 jako szycunku taksą biegłych wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne oraz taksa przejrzane być mogą w kancelarjach Pisarza Trybunału Wydziału I i u podpisanego Patrona, kierującego sprzedażą, pod N. 568 zamieszkałego.

Stanisław Gepner, Patron

Po odbyciu w terminie powyższym drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem i przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N. 1614 termin do ostatecznego przysądzenia decyzją W. Sędziego delegowanego na dzień 18 (30) Września 1873 r. godzinę $1^1/_2$ z południa oznaczony został. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 18175 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 4 (16) Września 1873 r.
Stanisław Gepner, Patron.

N. D. 5435. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: płótno, kamlot, materja wełniana, kort i chustki wełniane, w dniu 7 (19) Września 1873 r. na rynku targowym w m. **Grójcy** o godz. 9-ej rano, zaś meble, garderoba męzka, bielizna, zegar, samowar, lichtarze, pierścionki, widelce i kubki srebrne i t. p. w dniu 13 (25) Września 1873 r. o godz. 10-ej z rana na placu targowym pod Trzema Krzyżami zwanym, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

As. Kol. *K. Brochocki*, Komornik. Nr 587

N. D. 5434 Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, fortepian palisandrowy, zegary, etażerka, garderoba męzka i damska, parasol, naczynia kuchenne, miedziane i mosiężne, świecznik, lichtarze, bielizna różna, lustra, tales, kubek srebrny, dywan i t. p. sprzedane będą w d. 7 (19) Września r. b. na Nowem Mieście; w d. 13 (25) Września r. b. za Żelaną Bramą i na Krasińskim placu, wszystkie o godz. 11 z rana w Warszawie przez publiczną licytacją.

Zocheusz Małkowski Komornik N. 1773.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5047. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa niewiadomego z pobytu, Nusyna Grünbauma, nauczyciela żydowskiego, ażeby w ciągu 20-tu dni, licząc od daty niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie, po upływie oznaczonego terminu postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5146. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. W dniu 13 (25) Czerwca r. b. około 10 godziny rano na ulicy Leszno nieznany z nazwiska człowiek upadł na trotuar na przeciw domu Nr. 673b i nagle życie zakończył. Miał lat około 55, budowy ciała silnej, ciemny nieco szpakowaty zarost na głowie krutko przystrzyżony, małe jasne wąsy, twarz i brodę okrągłą, nos mały, oczy piwne i ubrany był w kapotę z szarego kortu starą połataną, koszulę płucienną grubą, spodnie i kamizelkę popielatą letnią zniszczoną, buty zwyczajne grube z długiemi cholewami. Wzywa wszystkie władze i osoby prywatne, któreby o nazwisku, pochodzeniu lub przyczynie śmierci osoby tej wiadomości posiadały, aby takowe jak najspieszniej Sądowi tutejszemu dostarczyły.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5147. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa Katarzynę Tompson, lat 26 katoliczkę, zamężną wyrobnicę, dawniej w Warszawie pod Nr. 2691 zamieszkałą obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby ta w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu wskazała miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawiła się w Sądzie dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej, w przeciwnym bowiem razie będzie z nią postąpionem według przepisów prawa.

Warszawa d. 11 (23) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5148. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa Aleksandra Drzewieckiego, lat 29, katolika, bezżennego, mieszkańca m. Tarczyn i tam dawniej zamieszkałego, ażeby ten w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu wskazał miejsce swego zamieszkania lub osobiście stawił się w Sądzie dla ogłoszenia mu wyroku X Departamentu Rządzącego Senatu w przeciwnym bowiem razie będzie z nim postąpionem według przepisów prawa.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4839. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa Zachara Cygankowa, b. rachmistrza Departamentu kas Państwa, czasowo zamieszkałego w Warszawie w hotelu Słowiańskim, obecnie zaś z pobytu niewiadomego, ażeby ten w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu, wskazał miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawił się w Sądzie dla złożenia tłomaczenia we własnej sprawie w przeciwnym bowiem razie będzie z nim postąpionem według przepisów prawa.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 5267. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu, wzywa niewiadomego z pobytu, mieszkańca m. Łodzi Icka From, aby w ciągu dni 30 w tutejszym Sądzie się stawił, lub o miejscu swego pobytu zawiadomił, pod skutkami prawa.

Kalisz d. 21 Sierpnia (2 Września) 1873 r.

N. D. 5149. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. W dniu 14 (26) Kwietnia r. b. przy oczyszczaniu wychodków w domu Nr. 12/742 przy ulicy Rymarskiej znaleziono ciało dziecięcia zdaje się płód niadonoszony dla tego wzywa wszelkie władze i osoby prywatne, posiadające jakie wiadomości, mogące posłużyć do wykrycia matki dziecka i przyczyny jego śmierci, aby takowych wiadomości jak najspieszniej Sądowi tutejszemu dostarczyły.

Warszawa d. 10 (22) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4840. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I go w Warszawie. Zapozywa niniejszem Cyrlę Batawią fryzyjerkę, ostatnio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby stawiła się w Sądzie tutejw ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu, w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nią będzie według prawa

Warszawa dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 roku.

N. D. 5152. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Wzywa niniejszem Józefa Wieczorkowskiego lat 18 liczącego, czeladnika krawieckiego, wpierw w Warszawie pod N-o 5 na Szerokim Dunaju zamieszkującego, ażeby w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej.

Warszawa dnia 6 (18) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5151. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie: wzywa niniejszem Fryderyka Paliwowskiego pierwej w Warszawie pod Nr. 956 w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, celem złożenia tłomaczenia w sprawie własnej

Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1873 r

N. D. 5042. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa Katarzynę Zielińską, lat 60, katoliczkę, służącą, dawniej w Warszawie pod Nr. 32 zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby ta w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu wskazała miejsce swego zamieszkania, lub osobiście stawiła się w sądzie tutejszym dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej w przeciwnym bowiem razie będzie z nią postąpionem według przepisów prawa.

Warszawa d. 6 (18) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4841. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Niniejszem zapozywa mieszkańca m. Warszawy Icyka Forsztadt b. woźnicę, powożącego omnibusem Nr. 535, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, aby w ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu wskazał miejsce swego zamieszkania lub stawił się w sądzie tutejszym w sprawie własnej, albowiem w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 5155. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa niniejszem Marjannę Osiecką pierwej w Warszawie mieszkającą, teraz zaś z pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu dni 30, stawiła się w Sądzie tutejszym dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej.

Warszawa d. 11 (23) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4832. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Eliasza Smolińskiego ostatecznie w m. Augustowie powiecie i gubernji Suwalskiej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie pko niemu niezawodnie w ciągu dni 30 stawił się przed sądem tutejszym, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzid.

Kalwarja d. 1 (13) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5404. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. 20 Maja r. b. w Łazienkowskim parku w pobliżu miejsca nazwanego Rotundą, znaleziono powieszonego człowieka. niewiadomego pochodzenia, lat około 30, bosy, ubrany w kurtkę i stare spodnie; w skutku tego wzywa osoby ktoreby mogły wskazać nazwisko i pochodzenie tego człowieka, aby o tem Sąd tutejszy powiadomiły.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5406. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. W depozycie Sądu tutejszego znajduje się odebrany od podejrzanej osoby złoty kryty zegarek cylinder za Nr. 2692 z kluczykiem i krótkim łańcuszkiem; w skutek tego wzywa prawego właściciela, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym z dowodami udawadniającemi własność, gdyż w przeciwnym razie postąpiono będzie wedle prawa.

Warszawa d. 31 Sierpnia (12 Września) 1873 r.

N. D. 5407. Sąd Policji Popzawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Alberta Julge, lat 24 wieku mającego, ażeby w ciągu dni 30-tu, licząc od daty niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie po upływie oznaczonego terminu, postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1873 r.

N. D. 5153. Sąd Policji Poprawczej W-łu I. w Warszawie, wzywa niniejszem Faustynę Jakubowską, pierwej w Warszawie w Cyrkule IO Nowego Światu mieszkającą, aby w ciągu dni, 30, stawiła się w Sądzie tutejszym, dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4843. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Zapozywa niniejszym Fryderyka Marek lokaja ostatnio w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby stawił się w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30-tu, licząc od dnia tego zapozwu, w interesie własnym, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z niem będzie według prawa.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4842. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Wzywa niewiadomego z pobytu Onufrego Korkozowicza, sekretarza gubernialnego, ażeby w ciągu dni 30-tu, licząc od daty niniejszego wezwania, stawił się w Sądzie tutejszym w interesie własnym; w przeciwnym bowiem razie, po upływie oznaczonego terminu, postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4564 Sąd Policji Poprawczej Wydziału II-go w Warszawie. Wzywa Adama Nowickiego lat 30, we wsi Niedziałce urodzonego, a ostatnich czasów we wsi Jędrzejewie przemieszkującego, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, ażeby w przeciągu dni 30 niezawodnie się stawił w tutejszym Sądzie, w przeciwnym bowiem razie postąpiono z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 5271. Sąd Policji Poprawczej Wydziału II w Warszawie. Wzywa Stanisława Marczak l. t. 18, katolika, z gminy Lechanice wydaliwszemu się, a obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, ażeby się w przeciągu dni 30 stawił w Sądzie tutejszym, we własnym interesie, albowiem w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 23 Sierpnia (3 Września) 1873.

N. D. 5312 Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Zapozywa Antoniego Kułakowskiego furmana, ostatnio w Aleksandrowskiej Cytadeli zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby stawił się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 licząc od dnia tego zapozwu, w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5310. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa Teklę Szlombert ostatnio w Warszawie zamieszkałą obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty tego wezwania stawiła się lub zawiadomiła o miejscu pobytu po upływie bowiem tego czasu postąpiono będzie wedle prawa.

N. D. 5154. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie, wzywa niniejszem Franciszka Straszaka czeladnika szewckiego pod N. 518 mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30, do Sądu tutejszego przybył, dla złożenia w własnej sprawie tłomaczenia.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 4699. Sąd Policji Prostej w Radyniu. W krzakach należących do majątku Kock gubernji Siedleckiej powiatu Łukowskiego gminie Białobrzegi, w odległości od Kocka około 3-ch wiorst, około $^1/_4$ wiorsty od gościńca, prowadzącego z Kocka do Łukowa, 3 (15) Stycznia r. b. znaleziono zwłoki Zegarmistrza z m. Lubartowa gubernji Lubelskiej Wolfa Lernera około 70 lat wieku liczącego, leżącego w małym dołku z zawiązanemi na plecach, silnie sznurkiem rękami, z paskiem rzemiennym ściskającym silnie szyję przywiązanym w drugim końcu do drzewka przy samej ziemi.

Ze śledztwa Sądowego wykryło się, że tenże człowiek był uduszony przez niewiadomego dotychczas sprawcę, że Lerner d. 22 Październik (3 Listopada) 1872 r. poszedł do wsi i miast z celem sprzedaży zegarków kieszonkowych złotych i srebrnych których wziął z sobą w liczbie sztuk 15, w tej liczbie był zegarek złoty, damski (cylinder), zegarek srebrny mający w środku na tak zwanej klubie kresę zrobioną przypadkiem przez zegarmistrza ostrym instrumentem przy rozbieraniu zegarka na jednym zegarku srebrnym, cylindrze około cyfry IX był ukruszony kawałek cyferblatu i zaklejony kredą zmieszaną, z białkiem jajka i oprócz tego Lerner miał kluczyki do zegarków miedziane zwyczajne, i bregetowskie dewizki żelazne w kształcie łańcuszków i instrumenta zegarmistrzowskie, scyzoryk z dwoma ostrzami, z których jedno było w połowie złamane w okładkach żelaznych i trybuszonem.

Na koniec Lerner miał przy sobie kolczyki złote z niebieskim kamieniem, pieniędzy 20 rubli jeden 10, jeden 5, jeden 3 rublowy bilet. Dwa bilety po rublu.

Przy tym rozboju wszystkie wyżej opisane przedmiota sprawca zabrał.

Raczą przeto wszystkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające i osoby prywatne zwrócić uwagę na wyżej opisane przedmiota i wiadomości odpowiednie Sądowi tutejszemu, za komunikować.

Radyn d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.
za Podsędka Borkowski.

N. D. 5221. Sąd Poprawczy w Petrokowie, wzywa Antoniego Sobczyńskiego z wsi Woli Bykowskiej gminy Szydłów, powiatu i gubernji Petrokowskiej, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc do Sądu tutejszego przybył, lub doniósł o miejscu swego zamieszkania, a to pod skutkami prawa.

Petroków d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1873 r.

N. D. 5222. Sąd Poprawczy w Petrokowie. Zapozywa starozakonną wdowę Jettę Widawską mieszkankę miasta Dąbie, Kolskiego powiatu, Kaliskiej gubernji, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawiła się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Warszawskiego, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi według prawa.

Petroków d. 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

N. D. 5202. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa Itę Zygelbaum lat 42, żonę Jakóba Zygelbaum z Przedkocina gminy Mykanów powiatu Częstochowskiego, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc, do Sądu tutejszego przybyła, lub doniosła o miejscu swego zamieszkania, dla ogłoszenia jej wyroku w własnej sprawie, a to pod skutkami prawa.

Petroków d. 21 Sierpnia (2 Września) 1873 r.

N. D. 5063. Sąd Poprawczy w Petrokowie wzywa Szmula Szpigelman z osady i gminy Bełchatów powiatu i gubernji Petrokowskiej, oraz Juljusza Herman z m. Tomaszowa powiatu Brezińskiego gubernji Petrokowskiej, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc do Sądu tutejszego przybyli, lub donieśli o miejscu swego zamieszkania, a to pod skutkami prawa.

Petroków d. 14 (26) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4892. Sąd Poprawczy w Petrokowie, wzywa Jana Żukowskiego jeometrę przy Komisarzu spraw włościańskich powiatu Łaskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30-tu licząc od daty niniejszego przybył do Sądu tutejszego, dla złożenia tłomaczenia w własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi podług prawa.

Petroków d. 6 (18) Stycznia 1873 r.

N. D. 5197 Sąd Policji Prostej w Biele. W miesiącu Lipcu r. b. od podejrzanej osoby w karczmie wsi Dubowa w powiecie Bielskim; odebrano płutna prostego łokci 53 wzywa prawego właściciela iżby w ciągu miesiąca do Sądu naszego przybył, w przeciwnym razie wedle prawa postąpionem będzie.

Biela 7 (29 Sierpnia 1873 r.

N. D. 5266. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Franciszka Kiniewskiego, poprzednio we wsi Wesołe-oko, gminie Michaliszki, powiecie Maryampolskim, gubernji Suwalkskiej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu, najdalej w ciągu dni 30 przed Sądem tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 21 Sierpnia (2 Września) 1873 r.

N. D. 5265. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Izraela Frenkiela ostatnio we wsi i gminie Alexota, powiecie Maryampolskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie swej zapadłego.

Kalwarja d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5264. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Macieja Dąbrowskiego pochodzącego ze wsi Zegary gminy Sereje, ostatecznie we wsi Girajcie gminie Swięto-jeziory, powiecie Sejnenskim, Suwalkskiej gubernji zamieszkałego, aby dla wysłuchania wyroku w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 15 (27) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4757. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Tomarę Gabę ostatecznie w mieście Władysławowie zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby dla wysłuchania wyroku Sądu tutejszego z dnia 11 (23) Lutego 1873 r. zapadłego którym za defraudację trunków z Art. 3, 31, 47, 78, 79, 80, 85 przepisów o karach i Art. 91 K. K. G. P. oprócz opłaty akcyzy 50 kop. na karę pieniężną rubla jednego, a w razie niemożności opłacenia tej kary, na osadzenie w więży przez dni dwa, przy skonfiskowaniu zabranych trunków skazaną została, oraz appellacji Podprokuratora przy Sądzie Poprawczym od powyższego wyroku założonej, niezawodnie, w ciągu 30 dni stawiła się przed Sądem tutejszym, bowiem w razie przeciwnym sądzoną będzie zaocznie, a wyrok na majątku jej natychmiast, a na osobie po ujęciu wykonany będzie.

Kalwarja d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.

N. D. 5157. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Antoniego Borkowskiego, ostatnio we wsi Osowy Groud gminie Kotwica powiecie Augustowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego; aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia ninieszego stawił się w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie swej zapadłego.

Kalwarja d. 7 (19) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5156. Sąd Policji Poprawczej w Janowie, wzywa ninjszym, Andrzeja Mielecha mieszkańca posady Tarnogród powiatu Biłgorajskiego obecnie niewiadomego z pobytu, ażeby w sprawie własnej do wysłuchania wyroku w Sądzie tutejszym, w ciągu dni 30 stawił się w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie podług praw.

Janów d. 4 (16) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4837. Sąd Policji Poprawczej w Janowie, Zawiadamia niniejszym, iż poddany Austryjacki Józef Kotwica za paszportem we wsi Gwizdowie gminie Modliborzyce powiecie Janowskim mieszkający, lat 32 wieku mający, katolik, żonaty, dzietny, w tutejszym więzieniu, za przyczynianie się do śmierci wyrokiem Sądu Kryminalnego w Lublinie z dnia 4 (16) Czerwca r. b. na lat trzy miesięcy sześć rot aresztanckich lub zamknięcia w domu roboczym skazany, aresztowany w użyty przez nadzór więzienny do skoszenia łąki w dniu 14 (26) Lipca r. b. z pod dozoru straży zbiedz zdołał, niewiadomo gdzie obecnie znajduje się.

Przeto wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojenne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zwróciły baczną uwagę na wyżej wymionionego zbiegłego, a wrazie ujęcia dostawiły do tutejszego lub bliższego miejsca zatrzymania Sądu.

Rysopis Józefa Kotwicy następujący: lat 32, wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, nosa i ust miernych, oczu siwych, włosy bląd, znaki szczególne żadne.

Ubrany był w koszulę i spodnie białe płócienne, sukmanę bronzową, i czapkę chłopską, (zwaną gamerka.)

Janów d. 21 Lipca (2 Sierpnia 1873 r.

N. D. 4935 Sąd Policji Poprawczej w Biele zapozywa Mikołaja Bardadina poprzednio we wsi Pratulinie gminie Boluskały zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 dla ogłoszenia mu wyroku w własnej sprawie do Sądu tutejszego przybył, w przeciwnym bowiem razie według prawa postąpionem będzie.

Biela d. 8 (20) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5307. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa Edwarda Łazarczyka poddanego pruskiego o kradzież obwinionego, poprzednio w Suwałkach zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie przeciwko niemu w ciągu dni 30 stawił się przed Sądem tutejszym gdyż w przeciwnym razie wedle prawa postąpionem będzie.

Kelwarja d. 20 Sierpnia (1 Września) 1873 r.

N. D. 5302. Sąd policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszym Mortchela Dawidowicza Epsztejna, mieszkańca posady Wisztyniec powiatu Wołkowyszskiego gubernji Suwałkskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby po upływie dni 30, stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nim będzie wedle prawa.

Kalwarja d. 18 (30) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5268. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu, Zapozywa niniejszym Ludwika Brandt, leśniczego lasów Bogusławice ostatnio we wsi Bogusławice gminie Tuliszków powiecie Konińskim zamieszkałego, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, aby się w przeciągu dni 30 stawił w Sądzie naszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Kalisz d. 16 (28) Sierpnia 1873 r.

N. D. 4830. Sąd Poprawczy w Kielcach, wzywa Karolinę Cudzik lat 26 licząca, poprzednio we wsi Grab powiecie Stopnickim zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą aby w ciągu dni 30 licząc od daty tego ogłoszenia stawiła się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z nią będzie według prawa.

Kielce, d. 1 (13) Sierpnia 1873 r.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 5400. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

W skutek raportu Kollektora Loterji Arona Jankla Alberstein w Gostyninie, iż spłacone przez graczom losy wygrane z 5 klasy 120 Loterji, a mianowicie: $^3/_4$ № 6,232 *a. b. d.*, $^1/_4$ № 15,967*c* i $^2/_4$ № 19,208 w przesyłce pocztą pod adresem Moszka Hermann w Warszawie, dla złożenia Urzędowi Loterji, zaginęły. Urząd Loterji podając o tem do powszechnej wiadomości, zarazem ostrzega, iżby nikt pomienionych losów nie nabywał, gdyż takowe, jako spłacone i przekreślone, przez niniejsze obwieszczenie unieważniają się, a Kollektor jednocześnie zostaje upoważnionym, iżby w miejsce rzeczonych losów, złożył pokwitowania właściwych graczy, z odbioru wygranych i takowe za oryginalne losy zaginione, uważane będą.

Warszawa d. 24 Sierpnia (5 Września) 1873 r.
Naczelnik Urzędu Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.